

kociot

czerwiec 2009

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy EC „Będzin”



Dywidenda po raz siódmy

Po raz siódmy z kolei Elektrociepłownia „Będzin” S.A. wypłaci akcjonariuszom dywidendę. Przeznaczona na nią kwota wynosi 3 324 931, 18 zł, co daje 1,80 zł na jedną akcję.

22 czerwca w siedzibie Spółki odbyło się ZWZA EC „Będzin” S.A. Otworzył je i przywitał zebranych Przewodniczący Rady Nadzorczej **Carl-Ernst Giesting**. Podkreślił, że osiągnięte wyniki są efektem bardzo dobrej pracy wszystkich pracowników, odpowiedzialności i fachowości kadry kierowniczej oraz owocnej i konstruktywnej współpracy Rady Nadzorczej z Zarządem. Zgromadzeniu przewodniczył, wybrany przez akcjonariuszy, **Witold Puchała**.

Po przyjęciu porządku obrad wybrano Komisję Skrutacyjną w składzie:

Tomasz Kamiński – przewodniczący,
Michał Żak – sekretarz,
Donat Chojnacki – członek.

Prezes Zarządu **Paweł Orlof** zaprezentował zgromadzonemu osiągnięcia EC „Będzin” S.A. w ubiegłym roku. Zwrócił uwagę na fakt, iż przy piętrzących się trudnościach, wynikających z braku jasnych regulacji prawnych w zakresie emisji CO₂,



W NUMERZE:

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

„Dniem wypłaty dywidendy będzie 28 lipca 2009 r.”

str. 1-2

Aktualności, komunikaty, wydarzenia

– Nowe tłumiki

Informacja **Grzegorza Kasprzyka**, Głównego Inżyniera ds. Kottów i Układów Pomocniczych

– Wyniki produkcyjne i emisja zanieczyszczeń

– Wiadomości z branży

str. 3

– Uwaga na lisy

– Zwiedzanie Szczawnicy

i okolic

str. 4

Poznajemy Jubilatów

– W rodzinnym gronie

Rozmowa z **Danutą Gorgoń**

– Chroni nasze środowisko

Rozmowa z **Mariuszem Dobiesem**

str. 5-6

Porady praktyczne

– Bądź skuteczny nie tylko w pracy

str. 7

Z życia Spółki

– Uczniowie i studenci zwiedzali EC „Będzin”

– Niezapomniana wycieczka

str. 7-8

zostały zrealizowane cele strategiczne Spółki i osiągnięte założone wielkości produkcyjne i ekonomiczne. Podziękował członkom Rady Nadzorczej za zrozumienie i pozytywną współpracę.

Zbigniew Robak, Wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej omówił działalność Rady Nadzorczej w ubiegłym roku i przedstawił ocenę z badania sprawozdania Zarządu z działalności, sprawozdania finansowego oraz wniosku Zarządu Spółki dotyczącego podziału zysku.

Walne Zgromadzenie, w drodze podjęcia uchwał, zatwierdziło sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki i sprawozdanie finansowe za 2008 rok, udzieliło absolutorium członkom Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki z wykonania przez nich obowiązków w ubiegłym roku oraz podjęło uchwałę w sprawie podziału zysku.

Zysk netto Spółki za 2008 rok w kwocie 6 528 403,18 zł podzielono w następujący sposób:

- kwota 3 324 931,18 zł zostanie przeznaczona na wypłatę dywidendy w 2009 r.,
- kwota 3 203 472,00 zł zostanie przekazana na pokrycie straty z lat ubiegłych.

Dywidenda w roku 2009 zostanie wypłacona w wysokości 1,80 zł na jedną akcję, to jest w łącznej wysokości 5 668 560,00 zł. Na kwotę tę składają się:

- kwota 3 324 931,18 zł z zysku za 2008 r.,
- kwota 2 343 628,82 zł z kapitału rezerwowego z przeznaczeniem na wypłatę dywidendy w latach następnych.

Dniem dywidendy będzie 10 lipca 2009 r.

Dniem wypłaty dywidendy będzie 28 lipca 2009 r.

Zgromadzenia Akcjonariuszy dokonało również wyboru członków Rady Nadzorczej Elektrociepłowni „Będzin” S.A. VII kadencji, którymi zostali Panowie:

Carl-Ernst Giesting
Zbigniew Robak
Friedhelm Wiegelmann
Toni Levak
Sven Schulze
Józef Marek Piętoń
Edward Gutowski



Życiorys Józefa Marka Piętonia, nowego członka Rady Nadzorczej
Absolwent Wydziału Inżynierii Elektrycznej Politechniki Krakowskiej oraz studiów podyplomowych z zakresu zarządzania na Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Karierę zawodową rozpoczął w roku 1993 w Domu Maklerskim Banku Śląskiego S.A. w Katowicach, zajmując kolejno stanowi-



ska – od stażysty do zastępcy Naczelnika Wydziału Rynku Kapitałowego.

Od 1995 do 2006 roku w ING Banku Śląskim S.A. oddział w Tychach – specjalista w Wydziale Kredytów Gospodarczych, Kierownik Oddziału, Dyrektor Oddziału. Od roku 2006 jest Dyrektorem Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach.

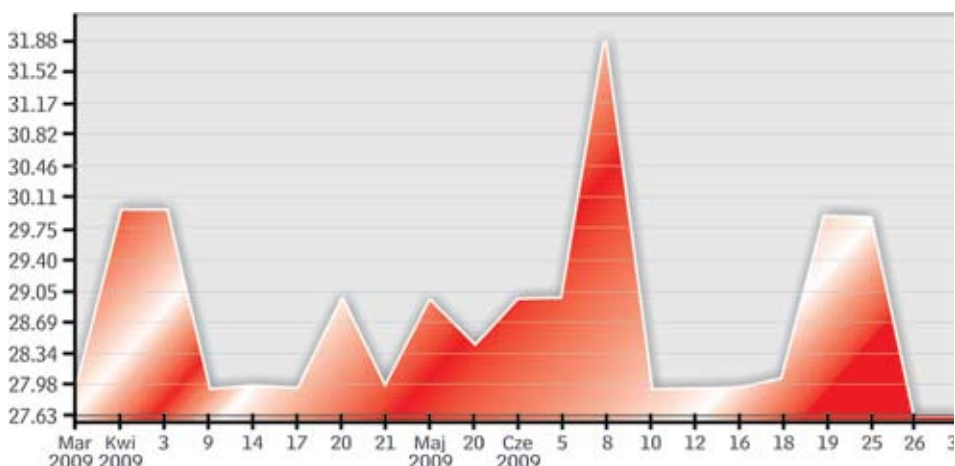
Posiedzenia Rady Nadzorczej

W dniu 22.06.2009 roku odbyły się dwa posiedzenia Rady Nadzorczej. Przedmiotem obrad pierwszego posiedzenia było m.in.:

- Aktualny rozwój Spółki i prognoza,
- Aktualny stan prac nad odtworzeniem mocy wytwórczych w Elektrociepłowni „Będzin” S.A.

Na drugim posiedzeniu nowo wybrana Rada VII kadencji ukonstytuowała się.

Notowania akcji Elektrociepłowni „Będzin” S.A.



Nowe tłumiki

W ramach prowadzonych inwestycji 25 czerwca 2009 roku zostały przetransportowane i zamontowane tłumiki hałasu (3 sztuki) na rurociągach wylotowych z zaworów bezpieczeństwa walczaka i komory wylotowej oraz na rurociągu wydmuchowym kotła OP140 nr 6. Wykonawcą zadania jest firma Remak Rozruch z Opola, natomiast dostawcą i wytwórcą tłumików – Instytut Techniki Ciepłej z Łodzi jako jeden z oddziałów Instytutu Energetyki.

Operacja transportu tłumików o wadze 1-1,5 Mg/szt. na dach kotłowni (wysokość 40m) została zrealizowana przy użyciu specjalistycznego dźwigu firmy TEREX/DEMAG i trwała około 8 godzin.



Dane dźwigu:
udźwig – 250 Mg przy minimalnym zasięgu;
4 Mg przy maksymalnym zasięgu,
maksymalny zasięg – 85 m,
ciężar własny – 72 Mg,
ciężar z dodatkowym obciążeniem – 132 Mg.
Stare tłumiki montowano na kotłach nr 6 i 7 w roku 1990 przy użyciu helikoptera.

Grzegorz Kasprzyk, Główny Inżynier ds. Kotłów i Układów Pomocniczych

Wiadomości z branży

Polacy wspierają energię wiatrową
RWE planuje intensywnie zaangażować się w polski sektor energetyki wiatrowej, dlatego społeczna akceptacja dla projektów wiatrowych ma dla firmy duże znaczenie. Zgodnie z badaniem przeprowadzonym przez Millward Brown SMG/KRC na zlecenie RWE Polska w związku z Europejskim Dniem Wiatru, Polacy chętnie widzieliby w swoim sąsiedztwie wiatraki. (...)

10 czerwca, RWE

W Ministerstwie Środowiska o pakiecie klimatyczno-energetycznym
Z inicjatywy Wiceministra Środowiska odbyło się spotkanie z reprezentantami sektora energetyki i ciepłownictwa poświęcone przedstawieniu problematyki wdrażania pakietu klimatyczno-energetycznego w Polsce. (...) W trakcie spotkania przedstawiono najważniejsze aspekty wdrażania pakietu energetyczno-klimatycznego w Polsce. Tworzące pakiet akty prawne zostały opublikowane w Dzienniku Urzędowym UE 5 czerwca br. i wejdą w życie w 2013 r. Regulacje te, po ich przeniesieniu do polskiego prawa, nałożą na polskie przedsiębiorstwa energetyczne i przemysł szereg nowych zadań, mających na celu ograniczenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery. (...)

15 czerwca, CIRE.PL

Skąd wziąć biomasę?

Chcąc osiągnąć do 2020 roku 15 proc. udział energii z odnawialnych źródeł w całkowitym bilansie energetycznym, Polska powinna mieć za 12 lat około 0,5 mln ha plantacji wieloletnich roślin energetycznych. Obecnie areal ten zajmuje jedynie 10 tys. ha. (...) Elektrownie będą potrzebowały w 2020 roku ok. 6,3 mln ton biomasy (w stanie suchym), a ciepłownictwo ok. 2 mln ton. (...)

16 czerwca, wnp.pl

Polska może sprzedawać CO₂

Sejm uchwalił ustawę o handlu emisjami dwutlenku węgla, pozwalającą na sprzedaż

Wyniki produkcyjne w maju

ENERGIA ELEKTRYCZNA

Produkcja energii elektrycznej wyniosła 20 659 MWh brutto, w tym: 8 695 MWh w skojarzeniu oraz 11 964 MWh w kondensacji.
Miesięczny plan sprzedaży został wykonany w 132,8 proc.

CIEPŁO

Produkcja ciepła wyniosła 85 895 GJ.
Miesięczny plan sprzedaży ciepła został wykonany w 121,5 proc.

Emisja zanieczyszczeń

	wykonanie	plan
NO₂	43 529 kg	39 000 kg
SO₂	103 370 kg	122 000 kg
Pył	5 329 kg	6 500 kg

polskich nadwyżek ograniczeń emisji CO₂ wynikających z protokołu z Kioto. (...) Ustawa o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych reguluje zasady obrotu jednostkami emisji CO₂ i określa mechanizm gospodarowania środkami finansowymi pochodzącymi ze sprzedaży nadwyżek. Będą one wykorzystywane na wspieranie działań służących ochronie powietrza i klimatu. (...)

19 czerwca, PAP

Ruszył nowy blok w Elektrowni Łagisza w Będzinie

Blisko 3,5 roku od rozpoczęcia budowy w należącej do Południowego Koncernu Energetycznego Elektrowni Łagisza w Będzinie rozpoczął pracę nowy blok energetyczny. Zaliczana do największych w polskiej energetyce inwestycja pochłonęła ok. 2 mld zł. Nowy blok będzie spalał rocznie ok. 1,2 mln ton węgla. Będzie emitował jedną czwartą dwutlenku węgla mniej niż stare bloki. Mniejsza będzie także emisja dwutlenku siarki i tlenków azotu – zgodnie z normami UE będzie to poniżej 200 mg na metr sześcienny. (...)

29 czerwca, wnp.pl

Uwaga na lisy



Na terenie Elektrociepłowni „Będzin” S.A. pojawiły się lisy, które stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa pracowników.

W związku z powyższym należy zachować szczególną ostrożność; nie zbliżać się do zwierząt i nie dokarmiać ich.

W przypadku zauważenia lisów prosimy o informacje do Dyżurnego Inżyniera Ruchu tel. 601.

Zdjęcie lisa przesłał do redakcji „Kotła” Jacek Płatek, który 18 czerwca około godziny 7.30 na podeście klimatyzatorów w maszynowni (poziom 8,1 m) zobaczył zwierzę. — W zadziwiający sposób zniknął z tego podestu mimo zamkniętych drzwi i wysokości pierwszego piętra — zauważył pan Jacek.

Zwiedzanie Szczawnicy i okolic



Krystyna i Mirosław Celkowie

— Pierwszy raz byliśmy w tej okolicy. Jest przepiękna. Powstaje tu nowa Polska – powiedziała pani Krystyna. Tereny zagospodarowane, przede wszystkim widać nowe, eleganckie domy, rzadko spotyka się stary zaniedbany budynek. Sptyw Dunajcem zrobił na nas ogromne wrażenie. Jesteśmy bardzo zadowoleni.

Elżbieta Dziubińska — Bardzo dobra organizacja wycieczki, mimo iż program zwiedzania był bardzo napięty. Chyba wszyscy uczestnicy byli pod wrażeniem piękna okolicy, chociaż pogoda nie była najlepsza.

— Danuta i Jan Machurowie

Zwiedziliśmy m.in. wąwóz Homole. Przewodniczka wycieczki przybliżyła nam ciekawą historię okolicy, zwracając uwagę na pozostałości po dawnej działalności człowieka na tych terenach. Mogliśmy także podziwiać osobliwości przyrody, jakich w okolicy Szczawnicy nie brakuje.



W rodzinnym gronie

Danuta Gorgoń w tym roku obchodzi 35-lecie pracy zawodowej. Ukończyła Technikum Budowy Maszyn i Urządzeń Górniczych w Sosnowcu. Pracę rozpoczęła 1 sierpnia 1974 roku w Elektrociepłowni będącej wówczas w strukturach Zakładu Energetycznego „Będzin”. Od wielu lat pracuje w sekretariacie technicznym jako sekretarka.

— **Pani Danusiu, o jakim zawodzie pani marzyła jako nastolatka?**

— Od dziecka marzyłam o pracy z dziećmi, o zawodzie pielęgniarki lub nauczycielki. Niestety, los pokrzyżował moje plany i musiałam zmienić zainteresowania.

— **Dlaczego wybrała pani ten właśnie zakład i czy pamięta pani swój pierwszy dzień w pracy?**

— Ja nie wybierałam zakładu. W latach siedemdziesiątych po ukończeniu szkoły średniej był obowiązek rejestrowania się w urzędzie pracy. To stamtąd dostałam skierowanie do Elektrociepłowni. Pierwszego dnia w pracy nie pamiętam, ale pamiętam procedurę przyjmowania. Do pracy, a właściwie na trzymiesięczny staż, przyjmował mnie inż. Zdzisław Bałdys, kierownik Elektrociepłowni. Dostałam pracę w warsztacie mechanicznym jako traser. Musiałam poznać wszystkie stanowiska pracy, zanim zostałam zatrudniona na stałe. Pracowałam w tzw. kantorku, czyli pokoju mistrzów, i oprócz poznawania konkretnych stanowisk robotniczych, wykonywałam prace administracyjne.

— **Jak pani wspomina tamten okres w pracy?**

— Bardzo dobrze. Pracowałam z ludźmi niewiele starszymi ode mnie, wszyscy byli życzliwi i koleżeńscy. Oczywiście bardzo się starałam dobrze wypaść i nie sprawiać najmniejszych problemów, bo moim przyszłym teściem miał być kierownik ruchu, Stanisław Gorgoń. Jego syna znałam już od dawna i mieliśmy się pobrać. Mój przyszły mąż również pracował w Elektrociepłowni, a także dwaj jego starsi bracia.

— **Czy nie przeszkadzała pani obecność członków rodziny w pracy?**

— Absolutnie nie. Wtedy były takie czasy,

że wiele rodzin pracowało w jednym zakładzie, często z pokolenia na pokolenie. Do dzisiaj pracują ludzie, których ojcowie, a nawet dziadkowie tu pracowali. Takie rodzinne powiązania miały również swoje zalety.

— **Jakie?**

— Rodzinna atmosfera udzielała się innym, tworzyliśmy więc dużą rodzinę niezależnie od związków pokrewieństwa. A wiadomo, dobra atmosfera, to większa chęć do pracy i satysfakcja z tego, co się robi. Spędzaliśmy ze sobą nie tylko osiem godzin, spotykaliśmy się również po południu i w wolne dni. Wyjeżdżaliśmy razem na wczasy, na wycieczki, na narty, organizowaliśmy majówki, jesienią ogniska, od czasu do czasu zabawy taneczne i różnego rodzaju spotkania dla dorosłych i dla dzieci. Ja nie chcę przez to powiedzieć, że było tak wspaniale, że nie było konfliktów czy trudnych sytuacji. Były. Oczywiście, że były, jednak mimo to, ludzie się ze sobą solidaryzowali inaczej niż dzisiaj. Ja wiem, że młodość ma to do siebie, że na wiele wydarzeń patrzy się z większym entuzjazmem, ale tę atmosferę odczuwali nie tylko młodzi, ale znacznie starsi pracownicy.

— **Co, zdaniem pani, wpłynęło na osłabienie więzi pracowniczych?**

— Wiele rzeczy. Już pod koniec lat osiemdziesiątych wyczuwało się niezdrową atmosferę z bardzo różnych powodów. Już wtedy rozpoczął się tzw. „wyścig szczurów” związany nie zawsze z uczciwą rywalizacją, walką o status społeczny, czy ilość posiadanych dóbr materialnych. W życie wkroczyła telewizja, więc ludzie zaczęli zamykać się domach, potem nastąpiła era komputerów i większość wybrała – co tu dużo mówić – samotność, bo jak tu porów-



nać wirtualną rzeczywistość, chociażby z kontaktem z żywym człowiekiem? Oczywiście, ja też oglądam telewizję, korzystam z Internetu, ale zawsze jak mam wybór, wybieram człowieka. Świat się zmienia i jedyne co pozostaje, to dostosować się do niego i znaleźć w nim miejsce dla siebie.

— **Zapytam wprost, jest pani zadowolona z pracy?**

— Jestem. I nigdy nie myślałam o zmianie zakładu, czy stanowiska. Kiedy został utworzony pierwszy sekretariat w pionie technicznym, zostałam do niego przeniesiona i tak jest do dzisiaj. Przez ten czas zmieniali się szefowie, organizacja, obowiązki, jednak pozostawał kontakt z ludźmi, co zawsze bardzo mi odpowiada. Nie umiałabym pracować w zamkniętym pokoju. Kontakt z ludźmi daje mi także praca w Podkomisji ds. Rekreacji i Wypoczynku. Bardzo lubię podróżować, zwiedzać, odkrywać nowe miejsca i chciałabym, aby inni też mogli je zobaczyć i zachwycać się.

— **No właśnie, tradycja wspólnych wyjazdów nie zanika, a i spotkania z okazji Dnia Energetyka cieszą się powodzeniem...**



— I bardzo dobrze, że mamy obecnie takie warunki w zakładzie i możemy kultywować tradycje. Oczywiście, nie wszyscy chcą korzystać ze wspólnych spotkań czy wyjazdów, ale najważniejsze, że każdy ma wybór, a my nie narzekamy na brak chętnych. Najbardziej mnie cieszy, kiedy po zorganizowanej wycieczce lub spotkaniu ludzie przychodzą i mówią o swoich emocjach, są zadowoleni i chcą jeszcze.

— **Myśli pani o przejściu na emeryturę?**

— Nie, nie chcę o tym myśleć. W tej chwili

nie wyobrażam sobie siebie bez pracy i bez codziennych kontaktów z ludźmi. Niektórych praca mężczy, mnie dodaje skrzydeł.

— **Proszę powiedzieć coś o swojej rodzinie.**

— Rodzina jest dla mnie bardzo ważna, najważniejsza. Mam z mężem dwoje dorosłych dzieci; córkę i syna oraz dwójkę najwspanialszych na świecie wnucząt. Z utęsknieniem czekamy na kolejne dziecko do kochania, które przyjdzie na świat w końcu tego roku.

wypełnianie zadań, które nie wnoszą nic nowego, tylko są ciągłym powielaniem tych samych czynności bez jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia.

— **Skąd wzięły się zainteresowania ochroną środowiska, czy może to przypadek, jeśli chodzi o wybór kierunku nauki?**

— W moim przypadku, kierunek studiów związany z ochroną środowiska był raczej przypadkowy. Po tych kilku latach mogę stwierdzić, że raczej trafiony niż chybiony.

— **Czy jest zawód, który wykonywałby Pan z taką samą pasją jak obecny i czy jest zawód, którego nigdy Pan by się nie podjął?**

— Zawsze chciałem prowadzić własną działalność, więc myślę, że prowadziłbym ją z bardzo dużym zaangażowaniem. Niestety, brakło chyba odwagi, żeby zacząć. Natomiast co do zawodu, którego bym się nie podjął... nie wymienię, ponieważ nie wiadomo, co nas w życiu czeka.

— **W ostatnim „Kotle” ukazał się artykuł: „Globalne ocieplenie – prawda czy fałsz” po której jest Pan stronni?**

— W mojej ocenie w kilku ostatnich latach nastąpił faktyczny wzrost odczuwalnej średniej temperatury, lecz zdecydowanie nie traktuję tego jako globalne ocieplenie! Zdecydowanie nie zgadzam się z głoszoną wszędzie teorią gwałtownego ocieplania klimatu. A już tym bardziej nie rozumiem planowanych uregulowań prawnych w zakresie ograniczenia emisji CO₂ ze źródeł przemysłowych. Nowe przepisy prawa pociągną za sobą olbrzymie koszty, które poniesiemy wszyscy bez wyjątku.

— **Proszę powiedzieć coś o swojej rodzinie. Pana zainteresowania poza pracą i sposób na „ładowanie akumulatorów” to...**

— Od 2 lat jestem wraz z żoną i córką pochłonięty budową domu. Aktualnie jestem na etapie zagospodarowania terenu wokół domu. Jest to więc sposób na naładowanie akumulatorów i jednocześnie ich rozładowanie podczas prac gospodarczych.

Z Jubilatami rozmawiała Teresa Bobran

Chroni nasze środowisko

Mariusz Dobies jest jednym z trzech pracowników, którzy w tym roku pierwszy raz obchodzą jubileusz pracy zawodowej. Ukończył Politechnikę Śląską w Gliwicach, kierunek: Technika Ochrony Środowiska oraz studia podyplomowe na AGH w Krakowie: Instrumenty i Techniki Zarządzania Środowiskiem.



— **Od kiedy Pan pracuje w EC „Będzin” i na jakich stanowiskach?**

— Elektrociepłownia „Będzin” jest moim pierwszym, i jak do tej pory jedynym, zakładem pracy. Zatrudniony zostałem w zakładzie z chwilą rozpoczęcia nauki w Zakładowej Szkole Zawodowej. Zaraz po zakończeniu tej szkoły rozpocząłem krótką karierę na odzūżlaniu starej kotłowni i na węźle ciepłowniczym. Potem na kilka lat przeszedłem na stację demineralizacji wody. W tak zwanym międzyczasie ukończyłem Technikum Mechaniczno-Elektroniczne w Sosnowcu i studia na Wydziale Inżynierii Środowiska i Energetyki. Codzienne dojazdy do Gliwic i praca w systemie zmia-

nowym dały mi w kość. Muszę tu od razu zaznaczyć, że w tym czasie mogłem liczyć na pomoc wielu kolegów z pracy, którzy chętnie zamieniali się ze mną zmianami.

Po ukończeniu studiów uzyskałem możliwość zmiany stanowiska pracy, z czego skorzystałem i pracuję do dziś na stanowisku Specjalisty ds. Ochrony Środowiska.

— **To Pana pierwszy jubileusz pracy. Dużo to czy mało, aby czuć się doświadczonym pracownikiem?**

— Doświadczenie zdobywa się poprzez osobiste zajmowanie się danym zagadnieniem. Dlatego po tych 20 latach pracy mogę powiedzieć, że mam spore doświadczenie, ale tylko w tych sprawach, którymi się sam zajmowałem. Czyli praca na wydziale wodno-chemicznym i praca na aktualnym stanowisku dała mi możliwość nabrania doświadczenia. Ciekawym doświadczeniem z ostatniego okresu jest pełnienie powierzonej mi funkcji Przewodniczącego Rady Nadzorczej firmy ZUTTEC.

— **Co Panu dodaje energii do pracy, a co ją odbiera?**

— Energii do pracy na pewno dodaje sukces po wykonaniu zadania, zwłaszcza takiego, które z założenia było nietypowe lub trudne do wykonania. Natomiast cała energia może zostać zmarnowana na

Bądź skuteczny nie tylko w pracy

Ciąg dalszy

Używaj języka ciała. Zwróć się do rozmówcy, stań lub usiądź prosto, nie używaj gestów, które go odstraszą. Rób wszystko, by zachować miły, ale poważny wyraz twarzy, mów spokojnie i miękko. Skup się na problemie, nie oskarżaj i nie obwiniaj innych. Mów: „Chciałbym skończyć moją wypowiedź bez przerywania” zamiast: „Ty zawsze mi przerywasz”.

Mów o faktach, a nie o sądach. Powiedz: „Musisz popracować nad swoją interpunkcją” zamiast: „To pismo jest do bani”.

Nazywaj rzeczy po imieniu. Mów: „Denerwuje się, gdy mój szef łamie obietnice” zamiast: „Mój szef bywa denerwujący”.

Techniki na trudne sytuacje:

Zdarta płyta. Swoje zdanie powtarzaj niskim, miłym głosem. Nie pozwól wciągnąć się w kłótnię czy tłumaczenia. To pozwoli uniknąć ci manipulacji. Przykład: Elektryczny czajnik, który kupiłeś w sklepie, okazał się wadliwy i chcesz go zwrócić. Sprzedawca jednak upiera się, że to wina tego jedyne egzemplarza, i próbuje wcisnąć ci drugi tej samej firmy. Odmawiasz, bo już nie masz zaufania do produktów z tego sklepu. Sprzedawca mówi, że nie może oddać pieniędzy, proponuje wymianę na inną rzecz ze sklepu. Użyj techniki na zepsutą płytę i na wszelkie argumenty sprzedawcy mów: „Zdecydowałem, że chcę oddać ten czajnik i chciałbym odzyskać pieniądze”. Jeżeli tego nie zrozumie, nawet po kilku powtórzeniach poproś o rozmowę z menedżerem sklepu i jemu także to powtórz. Zobaczysz, że to działa!

Zamglenie. To idealny sposób na kogoś, kto krytyką próbuje nakłonić cię do zrobienia czegoś, czego nie chcesz robić. Zamglenia możesz używać, gdy twój rozmówca powtarza coś, co jest prawdą, być może ma rację, ale ty już zdecydowałeś się podjąć inną decyzję. I masz do tego prawo! Przykład: na twierdzenie: „Nie zapisuj się na angielski, przecież teraz wszyscy uczą się tego języka” odpowiedz: „Rzeczywiście,

wszyscy uczą się angielskiego”. Zgódź się na dowolną ilość prawdziwych twierdzeń, ale nie zgadzaj się zmienić swojego postanowienia. Zamglenie to idealny sposób na uniknięcie fali krytyki i kłótni.

Przejdźcie z treści na proces. Technika, która polega na tym, że przestajesz mówić o problemie i zaczynasz rozmawiać o tym, jak rozmówca zachowuje się tu i teraz. To doskonała metoda na kogoś, kto cię nie słucha, zabawia żartami, robi wszystko, by zbić cię z pantafelku. Przykład: „Zbaczasz z tematu. Zaczyna mnie denerwować to, że mnie nie słuchasz”.

Chwila na oddech. Pozwól rozmówcy ochłoniąć, zanim zaczniecie dyskutować o sednie problemu. Przykład: „Widzę, że jesteś speszony i to rozumiem. Wróćmy więc do tematu później”. Jeżeli rozmówca nalega, aby kontynuować temat, powiedz, że ty też masz prawo do przerwy.

Dochodzenie do sedna problemu - akcja stop. To technika podobna do *Przejścia z treści na proces*. Pozwala zidentyfikować

prawdziwy problem. Podczas rozmowy widzisz, że argumenty drugiej strony dotyczą czegoś innego niż omawiany właśnie temat. Czujesz, że rozmówcę coś gryzie, ale nie mówi o tym. Powiedz: „Przerwijmy na chwilę. Widzę, że coś jest nie tak, o co chodzi?”. Dopytaj o prawdziwe powody takiego a nie innego zachowania.

Podsumowanie. Prosta rzecz, która pozwoli ci się upewnić, że rozumiałeś, o co komuś chodzi i uniknąć nieporozumień. Przykład: „A więc próbujesz mi powiedzieć, że...”.

Uszczegółowianie. To ważne, aby twój przekaz był przejrzysty i rozmówca nie miał wątpliwości, o co ci chodzi. Ogólne, ostrożne wypowiedzi mogą wywoływać nieporozumienia. Nie licz, że ktoś będzie czytał w twoich myślach. Przykład: Zamiast powiedzieć: „Posprzątaj tu”, powiedz: „Schowaj rzeczy do szafy”. Jeżeli chcesz, aby ludzie podchwycili twoje pomysły, musisz nazywać je po imieniu.

(Na podstawie pracy Anety Borowiec pt.: „Bądź skuteczny w pracy i w życiu”)

Uczniowie i studenci zwiedzali EC „Będzin”



19 maja uczniowie Gimnazjum nr 1 w Będzinie zwiedzali Elektrociepłownię „Będzin” S.A. Młodzież zapoznała się z procesem wytwarzania energii elektrycznej i ciepła. Przewodnikiem wycieczki był Specjalista ds. BHP, **Mirosław Adamczyk**. (PP)



21 maja odbyła się wycieczka studentów Wydziału Inżynierii Środowiskowej i Energetyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach, kierunek: Energetyka. Studentów oprowadzał i odpowiadał na pytania Specjalista ds. BHP, **Mirosław Adamczyk**. (PP)

Niezapomniana wycieczka

Małgorzata Widerska i Mirosława Gawel z Działu Księgowości — Była to przepiękna wycieczka — powiedziała pani Małgorzata. Nie było miejsca, które by nas nie urzekło. Katedra w Lublinie zachwyca, podobnie jak Pałac w Kozłówce. Kazimierz Dolny i Nałęczów to perły architektoniczne. Zamość i jego okolice wywołują niepowtarzalne wrażenia. Nie sposób powiedzieć, co nam się najbardziej podobało, po prostu... wszystko! Były to miejsca, do których chce się wracać, nawet wtedy, kiedy się tam jest. Sądzę, że zapewne wielu uczestników wycieczki chciałoby pojechać w tamte strony Polski jeszcze raz. Ja o tym marzę.

Poza atrakcjami turystycznymi, przygotowano nam doskonałe miejsca w hotelu, przytulne pokoiki i smaczne posiłki. Serdecznie dziękujemy organizatorom.

Grzegorz Kucharski — Na wycieczkę wybrałem się z sześciolletnią córką. Jestem zachwycony miejscami, które zwiedzaliśmy. Szczególnie podobał mi się Pałac Zamoyskich w Kozłówce, a także Rynek w Sandomierzu. Oczywiście, wszystkie inne miejsca

i obiekty zwiedzania robiły duże wrażenie. Mimo iż moja córka (najmłodsza uczestniczka wycieczki) chwilami odczuwała trudy podróży, to mam nadzieję, że kiedyś te okolice znów odwiedzi. Była to niezapomniana wycieczka i bardzo dobrze zorganizowana.

Jan Zarychta — Cała wycieczka była super pod każdym względem, mimo iż pogoda mogłaby być trochę łaskawsza – a może byłaby to już przesada? Wcześniej bywałem w niektórych miejscach, jednak pierwszy raz byłem w Lublinie. Przepiękne miasto, cudowna architektura i niepowtarzalny klimat. Byłem pod wrażeniem, kiedy spora grupa wycieczkowiczów postanowiła wziąć udział w procesji Bożego Ciała. Uznanie należy się nie tylko organizatorom i przewodnikowi, ale także kierowcy autobusu. Był doskonały, po prostu profesjonalista. Osobiście, jestem bardzo zadowolony z tej wycieczki, przywiozłem z niej wiele wrażeń i mnóstwo ciekawych zdjęć.

*Z uczestnikami wycieczek rozmawiała
Teresa Bobran*



kociot

Biuletyn informacyjno-reklamowy

WYDAWCA
REDAKTOR NACZELNA
RADA PROGRAMOWA

OPRACOWANIE WYDAWNICTWA
REALIZACJA WYDAWNICZA, DRUK AWR Edytor Katowice, tel. 032 203 37 19

Elektrociepłownia „Będzin” Spółka Akcyjna
Agnieszka Barska, tel. 032 267 99 16
Paweł Orlof – przewodniczący, Józef Kijak – wiceprzewodniczący,
Jolanta Dąbrowska-Macha, Krystyna Jakubowska-Serwatka,
Agnieszka Barska – członkowie, Teresa Bobran – sekretarz
ELIPSA Będzin, tel. 032 761 84 55, elipsa@konto.pl

Elektrociepłownia „Będzin” Spółka Akcyjna, ul. Małobądzka 141, 42-500 Będzin